

SŁOWO

Wilno, Niedziela 15-go czerwca 1924 r.

Redakcja i administracja Ad. Mickiewicza 4. Tel. 228, otwarta od 9 do 3. Tel. drukarni 262.

CENA OGŁOSZEN. Wiersz milimetryjny jednosłowny na str. 2-iej 13 ej 20 gr., za tekstem 7 groszy. — Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia.
W nr. świątecznych o 25 proc. drożej.

PRENUMERATA miesięczna z dostarczeniem do domu oraz z przesyłką pocztową 8 złote, zagranicę 6 złotych. Konto czekowe w Pocztovej Kasie Oszczędnościowej Nr 80.259.
Cena pojedynczego N ru 15 groszy.

Wil' Dom Tow' Przemysłowy Bracia Jabłkowski Sp. Akc. Wilno-Mickiewicza-18

Wyprzedaż rabatowa towarów letnich

Dlatego też.

Po exposé p. prezydenta Grabskiego, które jak to już podkreślano było tylko przemówieniem ministra skarbu, nastąpiła generalna dyskusja budżetowa. Dyskusja ta podobna jest do dziesiątków debat z bliskiej przeszłości i nie wiele da się o niej powiedzieć, chyba to tylko, że jak białka sukienka perkalowa przez trzy lata noszona, tak wyblakły też przekonania polityczne posłów naszych, którzy tworzą Sejm wszechwładny, a reputację swoją ratują koncesją na gabinet pozaparlamentarny.

Stwierdzić w każdym razie należy:

Przedstawiciele nauki polskiej w sposób dosyć wyraźny sformułowali krytykę działalności p. ministra skarbu, któremu zresztą nikt poważnych zasług nie potrafił przypisać. Ale w debacie sejmowej te właśnie poważne, naukowe, obiektywne zarzuty albo nie zostały całkiem powtórzone, albo nie zostały powtórzone w taki sposób, aby to mogło działać na dalszy bieg polityki p. Grabskiego.

Prof. Głabiński i Dubanowicz krytykowali, co prawda, słowniki ministra Grabskiego do rolnictwa i przemysłu. Ale na krytyce tej ciążyło wspomnienie rzędu p. Witosa i to otydym mówców odbierało potrzebny tutek w krytykowanie obecnego gabinetu. Ironia losu sprawia, że ów łatwy, tani i demagogiczny orztek poleniczny: „krytykować jest łatwo, stworzyć jest trudno” — prawie że zamyka usta p. byłemu ministrowi poprzedniego rzędu i panu prezesowi klubu który ten poprzedni rząd popierał.

Jeżeli prawica sejmowa nie jest zadowolona z p. Grabskiego jako z ministra skarbu, to lewica Sejmowa znowu wszelkie swe siły skieruje

pod adresem p. Grabskiego, jako prezydenta ministrów. Obecna sytuacja polityczna przedstawia się następująco. Prawica nie obala ministra skarbu p. Grabskiego, bo chce utrzymać p. Grabskiego prezydenta ministrów, lewica nie obala prezydenta ministrów Grabskiego, bo chce zachować Grabskiego jako ministra skarbu.

Jeżeli dodamy teraz psychiczny nastrój w całej Polsce, który jest tego rodzaju, że opinia polska z największym wzburzeniem przyjęłaby wiadomość o nowym obaleniu rządu przez darמושjadów sejmowych, — to zrozumimy dlaczego nawet w klubie „Wyzwolenia” zwyciężyło umiarkowanie. Poseł Thugutt wygłosił mowę, której dewizą mogło być zdanie „tylko ograniczona w nas siła jest siła”. Poseł Thugutt żądał tylko zmiany na stanowiskach dwóch ministrów. Poseł Dubanowicz pochlebnie się wyraził o tej mowie. Zdaniem naszym, odzwierciedla ona tylko ten fakt że polityka skarbową p. ministra Grabskiego, zawiera w sobie maksimum radykalizmu społecznego.

Ze szczegółów debaty podnieść należy fakt że p. Sieriebriannikow poseł rosyjskiej mniejszości ostrzegł, że będzie głosował przeciw pełnomocnictwom. Niestety przemówienie pos. Sieriebriannikowa zawierało ustępy zupełnie słuszne. Poseł Sieriebriannikow twierdzi że mniejszość rosyjska jest najjaśniejszą mniejszością w Polsce — i ma rację. Pos. Sieriebriannikow twierdzi że stosunek państwa polskiego do cerkwi prawosławnej jest krzywdzący i znów ma rację.

Największy tryumf autorski odniósł naszym zdaniem poseł Pluta, przedstawiciel związku chłopskiego, inaczej grupy Bryła, frakcji najsakrajniejszych aferzystów sejmowych.

Oto co powiedział p. poseł:

Co do pełnomocnictw, to ogół jest im niechętny. Wyborcy zapytują poco stędzimy w Sejmie i bierzemy pieniądze, jeśli rząd ma wszelkie pełnomocnictwa. Dlatego też uważamy te pełnomocnictwa za zbyt bezsensowne.

Zdaniem naszym te słowa wypowiedziane przez członka klubu, którego skrajność jest nieco jednostronną, ale zato daleko idącą — stanowią najlepszą ze wszystkich charakterystyk naszego Sejmu, naszej sytuacji politycznej i całej tej tragicznej farsy, która się nazywa ustrojem Polski.

A już w prawdziwy zachwyt wprowadzić nas mogą te dwa wyrazy dlatego też w ustach uczonego brzylisty.

SEJM i RZĄD.

O redukcję nauczycieli.

Wczoraj odbyło się w obecności ministra p. Miklaszewskiego posiedzenie sejmowej komisji oświatowej, na którym postawiono: Z. Nowicki, Wójtowicz (Wyzwolenie), Malek (Piast) i Rymar (Zw. Lud. Nar.) interpelowali p. ministra w sprawie redukcji nauczycieli szkół powszechnych. Z przytoczonych przez posłów danych wynika, że w Polsce znajduje się 1 i pół milj. dzieci poza murami szkolnymi w samej Warszawie — 40 tys. W razie wprowadzenia przymusu szkolnego Polska potrzebowałaby jeszcze około 50 tys. nauczycieli szkół powszechnych. Tymczasem b. minister zarządził usunięcie z posad w samej Warszawie 150 nauczycieli i w każdym niemal powiecie po 20 do 30 nauczycieli. P. minister obiecał dać odpowiedź dzisiaj.

Oszczędność w wojsku.

P. minister spraw wojskowych, gen. Sikorski, wydał rozkaz dzienny, nakazujący najdalej idącą oszczędność i celowość w wydatkowaniu funduszów państwowych, oraz polecający na czas przedkładać rachunki z pobranych sum.

Parafianie ko. Okonki.

Ks. pos. Okonki podczas onegdajszego przemówienia, niezwykle burzliwego, zapomniał się do tego stopnia, że zawołał: „Moi kościelni parafianie!” Słowem tym towarzyszył huragan śmiechu na sali.

W sprawozdaniu z przemówienia p. Garçon opuszczone wyraz i Wilnie w zdaniu „po zwiedzeniu więzień w Warszawie i w Wilnie”. Istotnie na p. Garçon największe wrażenie zrobiło więzienie wileńskie.

Kryminolog francuski w towarzystwie uczonego rumuńskiego prof. Tandereszu zwiedzał więzienie wileńskie oprowadzany przez władze więzienne i przedstawicieli prokuratury państwa. Uczeń z dużą ciekawością oglądał zakład więzienny, wchodził w szczególności prac wykonywanych przez więźniów, zwłaszcza interesowali się przepisami w nauce kryminalistów, zajęciami których kierują ideowe nauczycielki. Po oglądzinach więziennych uosoni odwołanemu wypowiedzieli swe szczerze uznania.

Po obiorze Prezydenta.

Dymisja Marsała.

PARYŻ, 14.VI. (PAT). Prezydent Doumergue przyjął Francois Marsała, który wyczerpał mu prośbę o dymisję gabinetu. Prośbę tę Prezydent Republiki przyjął.

Herriot tworzy gabinet.

PARYŻ, 15.VI. (PAT). Dzisiaj rano Prezydent Republiki Doumergue przyjął Martina i Painlevé'go — potem udał się pod Łuk Tryumfalny, gdzie słożył wieńiec na grób nieznanego żołnierza. O godzinie 11-ej m. 45 Doumergue przyjął Herriota i powierzył mu misję utworzenia gabinetu. Herriot misję powyższą przyjął.

Za granicą.

Anno santo.

We czwartek 29 maja ogłoszony został na r. 1925 jubileusz — rok święty, wedle zwyczajnego w tym razie ceremoniału. O godz. 10 rana zebrali się w sali tronowej Watykańu praelati watykańscy, poczem dziekan protonotaryuszów apostołskich mons. Wilpert, odebrał w obecności papieża bullę, ogłaszającą jubileusz, udał się z nią do portyku bazyliki św. Piotra, gdzie odczytał ją w obecności kapituły bazyliki oraz licznie zgromadzonych pobłaznych. Po odczytaniu wręczył ją ministrowi ceremonii mons. Capotesti, który udał się z nią niezwłocznie do bazyliki św. Pawła za murami dla dokonania ogłoszenia jubileuszu w analogicznej formie. Po południu tegoż dnia została bulla jubileuszowa odczytana jeszcze po raz trzeci i oswarty u wstępu do Bazyliki santa Maria Maggiore — wreszcie w partyku X. archibazyliki św. Jana w Lateranie.

Jubileusz tedy został ogłoszony i rozpoczęcie się, jak zaszywyj na Boże Narodzenie 1924 (w myśl dawnej tradycji rozpoczęcia roku kalendarzowego od 25 grudnia a nie od 1 stycznia) i trwać będzie do Bożego Narodzenia r. 1925. Będzie to z kolei XXII jubileusz. Ostatni święcono, jak wiadomo, za Leona XIII w r. 1900; lata jubileuszowe, od pamiętnego pierwszego jubileuszu r. 1800 ogłoszonego przez Bonifacego VIII uwieńczonego przez Giotta w Lateranie miały być obchodzone pierwotnie co lat 100, lecz wnet poczęto skracać ten termin ustalając go wreszcie na lat 25. Jubileusz obchodzono — 2 stule, nawet w najcięższych dla państwa czasach i zazwyczaj przy bardzo znacznym, mimo trudności komunikacyjnych i lokalnych napływie wierznych. Dziś oczywiście przybycie na jubileusz wydaje się drobnostką w porównaniu z tem co przechodził pielgrzym z przed lat kilkaset. I w Rzymie samym czekali go nieraz ciężkie niespodzianki, skoro o jednym z papierzy z czasów Lumanizmu zanotował współczesny pisarz: „Jubileusz szczęśliwie odprawił, z tem tylko, że w czasie procesyj most przy zamku św. Anioła się załamał i kilkuset ludzi w Tybrze utonęło”.

Jutro dziś czyni się przygotowania dla pomieszczenia tłumów pielgrzymów jaey nawiedzą Rzym w roku jubileuszowym. Ostatnio w r. 1900 liczba ich dosięgła wedle skromnych obliczeń 800.000, w roku następnym, jak zapowiadają, przekroczy pół miliona i zrówna się zapewne z ilością mieszkańców wiecznego miasta. Toczają się tedy debaty nad przygotowaniem odpowiednich kwater oraz dogodnej komunikacji zwłaszcza z Watykanem, do którego w tym celu ma być uproszczona i powiększona komunikacja tramwajowa. Chodzi też o zapewnienie swobodnej komunikacji plessym pielgrzymkom i procesjom obchodzącym świątynie wedle przepisów jubileuszu, co przy ogromnym wzmoczeniu ruchu kołowego w coraz to bardziej uprzemysławiającym się Rzymie, a ciemnocie wielu ulic, nie będzie również rzeczą łatwą. Jednocześnie w kołach watykańskich ozni się ostatecznie przygo-

towania dla otwarcia w tym czasie wielkiej wystawy misyjnej. Będzie ona obejmowała szereg działów: dział retrospektywny i historyczny prac misyjnych dla całej kuli ziemskiej, dział etnologiczno-lingwistyczny wreszcie dział statystyczny. Myślą przewodnią wystawy jest uznawanie powsechności Kościoła katolickiego tak w przestrzeni jakoteż i w czasie. Nie trzeba dodawać, że materiały zgromadzone na wystawie, pracą misjonarzy docierających nieraz w najniebezpieczniejsze zakątki odległych kontynentów, będą miały również wielką wartość naukową, w szczególności dla lingwistów, etnografów i etnologów.

Ucichły natomiast, bardzo wyraźnie jeszcze w r. ub. głosy o swoianiu rychłem soboru powszechnego, pojmanego jako ciąg dalszy soboru z r. 1870 przerwanoego z powodu wybuchu wojny prusko-francuskiej. Mówi się wprawdzie, że dzie tu tylko 6 odroczenia swoiania soboru do r. 1930 (co i tak na razie czyni rzecz nieaktualną), ale przeważa opinia, że jest to odroczenie sprawy sine die. Co do powodów tego kościelnego czy politycznego (jakoby ze względu na niedostateczne jeszcze uspokojenie się umysłów w Europie powojennej) kraży mnóstwo przypuszczeń, tak licznych jak sobie przeciwnych, których ocenienie jest tem trudniejsze, że jak wiadomo, sprawa nigdy nie wyszła była poza obręb ogólnej dyskusji w sferach miarodajnych i zdecydowaną ani pazezadana w tym czy w innym kierunku nie była.

Grób Czurlanisa.

Przed kilkoma dniami grób Czurlanisa na cmentarzu wileńskim zwiedzała wycieczka uczącej się młodzieży z Poznańskiego. Czurlanisa ten największy może Litwin z Litwy nowego pojęcia leży w grobie zupełnie zaniedbanym i zniszczonym.

Młodzież poznańska słożyła pieniądze na odnowienie i restaurację grobu, co w dniach najbliższych zostanie uskutecznione. Krzyż na grobie Czurlanisa nosił napis litewski i polski. Napis ten zostanie odnowiony w tych dwóch językach.

Część pamięci wielkiego artysty i wielkiego człowieka.

DRUKARNIA J. Bajewskiego

Wilno, Sawicz 8, tel. 2-62.

PRZYJMUJE WSZELKIE OBSTALUNKI W ZAKRES DRUKARSTWA WCHODZĄCE. WYKONANIE STARANNE NA TERMIN WYMAGANY — PRZEZ KLIENTELE. —

Sumiarność. Akuratność.

CENY

niżej konkurencyjnych. KANTOR otwarty od 8-3 15-8 w.

TEATR POLSKI (Litwa)

Dzisiaj po raz trzeci

„Swit, dzień i noc”

Komedia Nicodem'ego.

Jutro PREMIERA

„Czy jest co do ocienia”

Komedia Hennesquina i Vebera

Początek o godz. 8 wiecz.

TEATR LETNI

Dzisiaj PREMIERA

„Frasquita”

Operetka Lehara

Z udziałem p. Marjańskiego

Początek o godz. 8-iej wiecz.

ODEZWA.

Wśród pożogi wojny światowej, wśród huku dział, kiedy nieubłagana śmierć codziennie gasiła do kła nas setki tysięcy istniejących ludzi, kiedy serca nasze zobojętniały na odgłos dzwoniących nagrobków — nadeszła do kraju żałobna wieść o śmierci Henryka Sienkiewicza.

To też wieść ta — powiedzmy szczerze — nie odbiła się w duszy Narodu Polskiego z należytą mocą, nie targnęła sercem naszym z doś głębokim żalem, nie obudziła w myśli naszej pełnej świadomości o poniesionej stracie.

I stało się, że Ten, który ziemię ojczystą nadewszystko umiłował, który miłość tradycji ojczystej w sercu paru pokoleń nieścił, który rozpromienił dusze nierównymi wzorami odwagi i poświęcenia, który nas rozprostonych w jedną bryłę narodową skupił, ducha narodowego nieustraszenie krzewił, wobec powszechnego o nas zapomnienia stawał przed polskim społeczeństwem kuli ziemskiej szerzył, a blaskiem geniuszu swojego władę podwaliny pod dzisiejszą wolną, zjednoczoną Ojczyznę, ten Herman Narodu dotąd na obcej spoczywa ziemi. Zwłoki Jego czasowo przegrana kosiół w Vevey w przyjaznej nam Szwajcarii.

Ale czas już wielki, aby Sienkiewicz spoczął między nami, w stolicy Rzeczypospolitej, w Warszawie, gdzie większość żywota swego spędził, gdzie tworzył swoje arcydzieła.

Jest to potrzeba serca naszego, sprawa naszego honoru narodowego. Jako odczułoby tej potrzeby powstał w stolicy Główny Komitet pod protektorem Prezydenta Rzeczypospolitej i sprawę ujął w swoje ręce.

Złożymy Sienkiewicza w przastarą Katedrę Warszawską, w świątyni, gdzie ojcowie nasi zanosili dziękczynne modły za wielki akt Konstytucji 3 maja.

Wierzmy, że duch Sienkiewicza zespoli serca i myśli polskie w jeden wspaniały akord zgody i miłości braterskiej.

Wierzę, że na wezwanie niemiejsze, gdzie tylko rozbiewają dźwięki mowy polskiej, wszędzie powstaną Komitety Miejskowe, przez które uczymy pamięć czynów i zastug wielkiego Polaka, a u

trumny Jego zgromadzą się w dniu żałobnej uroczystości przedstawiciele wszystkich warstw Narodu, albowiem wszyscy mamy względem Sienkiewicza wielki dług do spłacenia.

Warszawa w maju 1924 r.

Główny Komitet Sprowadzenia Zwłok Henryka Sienkiewicza.
Przewodniczący: Wojciech Trampczyński. Członkowie: Maciej Rataj, Władysław Grabski, Maurycy Zamojski, Bolesław Mikłaszewski,

Aleksander Kakowski, Kazimierz Morawski, Ignacy Baliński, Władysław Jabłoński, Henryk Barylski, Stefan Benzel, Kazimierz Fudakowski, Władysław Kistański, Jan Kochanowski, Włodzimierz Kozubski, Stanisław Lippicki, Jan Modzelewski, Władysław Rzymont, Antoni Ponikowski, Antoni Rząd, Julian Adolf Święcicki, Antoni Wieniawski, Michał Woroniecki, Stefan Żeromski.

Sprawy Rolnicze.

Kongres Rolniczy.

W niedzielę dnia 15 bm. rozpoczynają się w Warszawie obrady I kongresu rolniczego w niepodległej Polsce.

Kongres rozpoczął się w niedzielę o godz. 9 min. 30 rano mszą św. w kościele św. Krzyża. O godz. 10 min. 30 nastąpi w obecności p. Prezydenta Rzeczypospolitej otwarcie kongresu w wielkiej sali Filharmonii. Obrady zagał prezes komitetu organizacyjnego p. Fudakowski. Po nim wygłosi referat minister rolnictwa p. Janicki, poczem nastąpi przemówienie powitalne delegatów instytucji i stowarzyszeń.

Po południu od 4 do 8 obradowy będą komisje w liczbie 7. Wieczorem o godz. 9 raut w salach Ratusza.

Obrady kongresu potrwać w ciągu 16 i 17-go bm. i będą się toczyły w następujących sekcjach: społeczno-gospodarczej, produkcji roślinnej, produkcji zwierzęcej, organizacji gospodarstw rolnych i przemysłu rolniczego.

Na zjazd spodziewane jest przybycie około 1000 delegatów rozmaitych stowarzyszeń i związków rolniczych z całej Polski.

Wybory Nacz. Władz Związku Ziemi Królestwa.

Odbyły się wczoraj wybory naczelnych władz zw. ziemian królestwa.

Do głównego zarządu zastali wybrani pp. Jan Stecki, Władysław Wydzga, Władysław Frolikier, Tadeusz Świecki, Stefan Gorski, Rada nadzorcza: Arkuszewski Marjan, Godziewski Stanisław, Leszczyński Zygmunt, Fudakowski Kazimierz, Sułowski Tadeusz, Bądziński Stefan, Kozierski Jan, Ciechowski Jan, Ciechowski Jerzy, Puławski Lubomir, Konarski Jan, Lubiński Leon, Świerzyński Józef, Konarski Szymon, Rozatworowski Antoni, Janiński August.

Oprócz tego automatycznie weszli dawniejsi członkowie radu nadzorczej: Kłatorski Marjan, Popławski August, Glinka Zygmunt, Dobiecki Artur, Bryndza-Nacki Ludwik, Chojnowski Ludwik.

Komisja rewizyjna: Luniewski Adam, Godlewski Franciszek, Wilski Ignacy, Wąsowicz Hipolit.

Wilno w Poznaniu.

XI Wielkopolski i II Wzschpolski Zjazd Spiewaczy zapowiedziany na 8 i 9 czerwca r. b. zgromadził w Poznaniu liczne zastępy spiewaków i spiewaczek z najdalejzych dzielnic Rzeczypospolitej, jak również z Berlina, Westfalii, Nadrenji i Francji. Zapowiedzieli swój przyjazd 86, a stanęło do zawodów 77 drużyn spiewaczych ogółem około 8000 osób. Podążyła do grodu Przemysława i nasza drużyna spiewacza „Lutnia” Wileńska w składzie 35 osób, ażeby stanąć w obronie honoru Wilna, które było nieobecne w Warszawie na Iszym Zjeździe Spiewaczy. Wilna „drogiego każdemu

sercu polskiemu”, jak zaznaczono w przemówieniach.

Lutnia Wileńska wzięła udział w niedzielę 8 w ogólnych popisach chórów pod dyr. prof. Raczkowskiego, a następnie 9 w niedzielę 9 w uroczystości odsłonięcia pomnika Montuski i złożeniu od Wilna olbrzymi wieniec z palm wielkanocnych z napisem Wilno Montuskie.

W uroczystości odbyły się popisy drużyn spiewających poszczególnych okręgów każdego związku w hali Targów poznańskich.

Palmę pierwszeństwa (200 punktów) otrzymała „Echo” Krakowskie — chór męski pod dyr. prof. Raczkowskiego, 2 miejsce (194 punkty) zajęła „Harfa” Warszawska na 3 miejscu stanęła „Echo” Poznańskie (152 punkty) ostatnie miejsce miało 17 punktów Rawicz.

Wilno-Lutnia wśród 77 drużyn zajęło poczyni 20 miejsce kolejne (108 punktów).

Stosunek Wilna do innych większych miast tak się przedstawia: „Lutnia” Warszawska (chór mieszany) stanęła o dwa miejsca wyżej od Wilna (118 punktów) II chórów Poznańskich, I chór Gdański, 4 Łódzkie i 3 Warszawskie otrzymały mniejszą ilość punktów od Wilna.

Na estradzie powitana była „Lutnia” Wileńska gromadzi oklaskami i gromkimi okrzykami na cześć Wilna. Bardziej gorąco były oklaskiwane produkcje z Wileńszczyzny („Sosna” i „Zale Dzwiecznie”) w ukł. prof. St. Kazuro) pod dyr. prof. Konserwatorium Wileńskiego p. Br. Gawronskiego.

Owacyjne przyjęcie którego doznała Lutnia Wileńska jak podczas popisów tak i w pochodzie świadczyło wymownie o konieczności wzięcia udziału Wilna w Zjeździe zadzierzgnięcia węża artystycznego z Poznaniem jak również ze Związkami Wielkopolskim, Małopolskim i Mazowieckim co na bardzo doniosłe znaczenie dla przyszłego rozwoju pieśni ludowej na kresach wschodnich.

M. C. — I.

Kilka dni temu p. Józef Korolec udzielił wywiadu członkowi naszej redakcji. Wywiadu tego w rękopisie p. Korolec nie przegądał i skutkiem tego końcowy jego ustęp, znieskształcony w korekcie, nkaż się w brzmieniu nie odpowiadający intencjom autora. Podajemy więc ten ustęp w brzmieniu poprawnym.

Traktuję bowiem to stanowisko jako jedną z moich dalszych prac w dziedzinie społecznej, a nie jako intratne miejsce. Bez względu, że są pewne jednostki poza Zarząd Kasy, którym chodzi o utrzymanie dotychczasowego stanu rzeczy w Kasie Chorych, a którym moja osoba na stanowisku dyrektora przeszkodziłaby w prowadzeniu partyjnej pracy. O wszelkich zamierzeniach na przyszłość może poinformować Pana Zarząd, który jest władny w tych rzeczach decydować, od siebie mogę tylko zaznaczyć, że Kasa Chorych winna być wyłącznie Kasą Chorych, to jest instytucją ubezpieczeniową, a nie terenem partyjnym i środkiem teroru i mitręgi jak dla ubezpieczonych, tak i dla pracodawców, jakim była do chwili ukonstytuowania się władz z wyborów.

Państwowe

Seminarjum Nauczycielskie męskie im. T. Zana w Wilnie przy ul. Ostobranskiej Nr. 29

podaje do wiadomości osób zainteresowanych, że egzaminy wstępne rozpoczną się dnia 23-go czerwca r. b. o godz. 8 rano.

W drugą rocznicę śmierci
S. P.
D-ra Bolesława Kleckiego
FILISTRA POLONII
w poniedziałek dnia 16 b. m. w kościele Sw.-Jerzego o godz. 9 rano, odbędzie się nabożeństwo żałobne, na które przyjaciół i kolegów zmarłego zaprasza
ŻONA

PÓLSKI BANK HANDLOWY
Mickiewicza 11.
PRZYJMUJE WKŁADY TERMINOWE I BEZTERMINOWE
w dolarach, złotych i złotych.

Ukazał się 3-ci numer
„DZWONIKA”
Do nabycia we wszystkich kioskach.
Popierajcie prasę ludową.
Redakcja i administracja
Mickiewicza Nr. 11.

Kapelusze i czapki męskie,
wykw. bieliznę męską, damską i dziecięcą,
wyroby trykotowe i pończosznicze,
palta nieprzemakalne, kalosze,
parasole, laski, galanterję
POLECA
O. KAUCZ
Wilno, Zamkowa 8
Inst. Rządowym i Komunalnym na raty

Przemysł Chemiczny w Polsce
Spółka Akcyjna w Zgierzu
poleca swój produkt
„Neosalutan”
o działaniu leczniczym równym preparatowi Nr. 914
prof. Ehrlicha.
Warunki nabywania znacznie udogodnione.
PRZEDSTAWICIEL na Wilno, Grodno, Włocławek, Lidę i okol.
Prowizor **M. Butkiewicz** w Wilnie, ul. Sosnowa 7, m. 4.
CENTRALA SPRZEDAŻY: Przemysł Chemiczny w Polsce Sp. Akc. — Biuro Warszawskie — ul. Heba 36, m. 1. Tel. 132 96.
Adres telegraficzny: „BORUTA” Warszawa.

OGRÓD BERNARDYŃSKI
Dziś koncert
ORKIESTRY SYMFONICZNEJ
pod dyrekcją
Bronisława SZULCA.
Wieczór arji i muzyki operowej,
W programie:
Montusko, Puccini, Leoncavallo i in.
Solista: artysta opery
S. ROMANOWSKI.
Początek o g. 8 wiecz.

ŻADAJCIE WSZĘDZIE
najlepszego **HOLENDRSKIE**
KORFF'S
CAO
w oryginalnym opakowaniu

„WŁÓKNO” WILNO, Rudnicka 6.
Najnowsze materiały
na damskie i męskie kostjomy i palta
Ceny poza konkurencyjne!
Możliwie na raty!
Urzednikom różnych instancji znaczny rabat

U nas w Polsce.
Mój kufer i ja.
Z boku na bok się przewraca
Kuferek. Ciężka była praca!
Jak to czynią ludzie chorzy,
Tak, to owak się potoczy.
Ant lepiej ma, ni gorzej...
Stara Piosenka.
— Jedziemy wnet!
Góralskie „wnet” ma ustaloną reputację. Gdy zórzał powie np. ranluko, że przyjadzie „wnet” — czekaj go nie wozeskiej jak dobrze po zmierschu. Tak zupełnie jak gdy u nas powie kto: „przyjdzie około srody” — rzeczywiście, że ta, bliżej nieokreślona, peryfrazja czasu będzie bardzo, bardzo szeroka.
Owóz i po ecalniamy — w ulewny deszcz — na dworzec kolejowy tak dobrze „wnet”... żeśmy się omal nie spóźnili. Mój kufer i ja.
Dworzec zakopiański, (letniej stolicy Polski) należy, mówiąc nawiąsem, do osobliwości wysocekiego rządu. Jest to jedyny w Europie dworzec kolejowy w miejscor-

wości silnie uczeszonej... nieposiadający nigdzie na zewnątrz zegara. Plan regulacyjny Zakopanego obejmuje i zegarów na dworcu kwestję, lecz Bóg raczy wiedzieć kiedy i w jakim porządku procedury biurokratycznej rozwiązana będzie.
Lecz do zegara mi tam było! Kufer mój ważono.
Intymnego muszę dotknąć szczegółu. Sam waży 74 z czemś kilo; kufera mego wagę zarejestrowano jako wynoszącą równo 55 kilo. Oboje mieliśmy jechać z Zakopanego do Wilna na najbliższym w Rzeczypospolitej szczeblu pasażerskiego konforcie kolejowego: ja w trzeciej, klasie pociągu pospiesznego, kufer mój w wagonie bagażowym tegoż pociągu.
To demokratyczne, jak przystało zrównanie nas zarówno w wygodach jak w szybkości lokomocji musiało jak mnieiałem, pociągnąć za sobą zrównanie nas co do cen przewozowych. Ba! Logika i ścisłość rozumowania dobre są, niezaprzedze-

nie dobre, ale — przy kasie kolejowej odkłada się je na bok, jak nieprzejmującą zawadzającą parasol i sakwoją.
Okazało się, że transport moich osobistych 74 kilo z pod „Patr nad Wilnę kosztować będzie 48 złote 28 groszy, a zaś 55 kilo mego kufra 31 złoty.
Co, pytam, stanowi moment, fakt rozstrzygający w przenoszeniu się koleją z miejsca na miejsce? Waga przedmiotu (człowiek, kufer i t. p.) czyli też miejsce w pociągu zajmowane? Nie filozofujmy. Dość, że transport koleją Zakopane — Wilno jednego kilo mojej osoby kosztował plus minus sześć złotych a za każde kilo mego kufra wypadło zapłacić pięć złotych.
Dzieci na kolejach płać jak wiadomo, połowę taksy przewozowej. Jeśli bym wziął z sobą dziecko do dziesięciu, jeśli się nie mylą, lat, a w każdym razie sześciolatnie, zapłaciłbym po 3 złote od każdego kilo tej latorośli mego rodu; ponieważ jednak jechał ze mną kufer

(piszmy przez duże K.: Kufer) zaliczono go, jak widać, do kategorii dostojniejszych członków mojej rodziny, potraktowano go taryfowo jakby jaką, nieprzyjemną, ciotkę, wujenkę, świekrę, a choćby nawet stryjecznego z przyrodnych kuzyna.
Pojechał do Wilna za 31 złoty! Jest to wywyższenie „upośledzonych” tak pełne „ducha czasu”, że zasługiwałoby, doprawdy, na zwrócenie nań uwagi — choćby tylko en passant — Ligii Narodów. No, gdzie nam w Polsce, proszę państwa, do białego terroru! Kiedy u nas nawet nutry bagażowe mają ludzką taryfę przewozową! Nie wspominając o tem że się je na węzłowych stacjach przenosi w ręku, albo „na baran” z jednego wagonu do drugiego. Tak! gdzie kto widział aby „przesiadającego” pasażera (a choćby tylko jako śliczną, młodą pasażerkę) przenoszono w ramionach z pociągu do pociągu! Sam na własne oczy widziałem jak w Warszawie, wyładowany z wagonu Kufer mój jechał,

tak dosłownie, jechał przez cały peron na plecach tragarza, jeszcze nawet kołysząc się bezczelnie z boku na bok, jak jaki generał paradydujący przed frontem na pyrochającej szkapie.
I to wszystko za bezcen, za 31 złoty!
Ach, mój Boże! choćby jednak ta podróz samowtór z rodzinnym kufrem miała sześć i siedem razy tyle kosztować... jedno otworzenie okna w wagonie o świetle cudnego, pogodnego letniego dnia tak mniej więcej zaraz za Białymstokiem, gdzieś pod Sokółką, warte więcej niż — niżby się zdawać mogło nawet najdomyślniejszemu człowiekowi.
Kto bowiem nie ma w sobie „świeżaka” (tak mi bywało, mówiono) krajowości, kto nie potrafi odczuć subtelnej, głęboko psychologicznej i uczuciowej różnicy między pojściem „Vaterland” i „Heimat” (my, Polacy, mamy w bogatej mowie swojej jeden tylko wyraz „Ojczyzna” dla obu pojęć) ten nie zrozumie... Tak ten nie zrozumie i nie da wiary, że

KRONIKA

NIEDZIELA
15 Dzień Wschód g. 3 m. 30
 Św. Trójcy Zachód g. 19 m. 51
 Jutro
 Jana Rogiś

WILEŃSKA.

— **Od redakcji.** Zapowiedziany na dzisiejszy dodatek z przemówieniami z debaty nad projektem rozciągnięcia kodeksu Napoleona na ziemie wschodnie, ze względów technicznych nie mógł się dziś ukazać i odczytany został na najbliższy wtorek.

— **Prymicje.** Z nowowysięconych kościoły prymicje w Wilnie odprawia:

Ks. Meysztowicz w niedzielę 15 czerwca o godz. 11 i pół w kościele św. Jerzego. Ks. Szażelis tegoż dnia o tejże godzinie w kościele św. Anny. Ks. Gierdziewicz w niedzielę 23 czerwca o godz. 11 w kościele św. Ducha (Dominikanów). Ks. Józef Ingiewicz 22 czerwca w kościele Serca Jezusowego (suma).

— **Święcenia kapłańskie.** W sobotę o godz. 10 rano w Bazylice (katedrze) J. E. ks. biskup Matulewicz udzielił święceń kapłańskich następującym diakonom:

Baltazar Budiecki, Paweł Czaplowski, Kazimierz Doroszkiewicz, Zenon Gierdziewicz, Józef Ingiewicz, Franciszek Kafarski, Bolesław Maciejowski, Walerjan Meysztowicz, Wincenty Miszkinis, Stanisław Staszelski, Stanisław Wękwicz.

Równocześnie otrzymali święcenia diakonatu subdiakonów:

Bolesław Bazowicz, Norbert Budzilas, Wincenty Borsuk, Michał Dalinkiewicz, Aleksander Łukasiewicz, Kazimierz Gieczyński, Józef Marciniowski, Aleksander Mościcki, Władysław Nowicki, Czesław Sutejń, Kazimierz Walentynowicz, Piotr Wękwicz, Piotr Wieliczko, Zygmunt Żejdis.

Święcenia subdiakonatu otrzymał Józef Woźny.

W probierstwie zgrupowały się rodziny i znajomi wyświęconych kapłanów, nawiązując do wyświęconych kapłanów, nawiązując do wyświęconych kapłanów. W uroczystości ks. biskupowi Matulewiczowi asystowali członkowie kapituły z ks. prałatem Hanusowiczem na czele.

— **Osobiste.** Red. Cz. Jankowski przybył z Zakopanego do Wilna na czas dłuższy.

— **Podziękowanie.** Komitet obywatelski przyjął wycieczki dzieńnikarzy polskich z całej Rzeczypospolitej ma szaczkę podziękować J. J. W. W. P. P. Mieczysławowi Bohdanowiczowi, Bronisławowi Korbutowiczowi, Feliksowi Nowackiemu, dyrektorowi oddziału wileńskiego Domu Handlowego F. Mieszkowski, Arseniuszowi Pimionowowi, Feliksostwu, Jhr. hr. Broel-Platerom i Władysławowi Sawicz-Zablockiemu, za wybitną i skuteczną pomoc, okazaną w czasie pobytu pomienionej wycieczki w Wilnie.

W imieniu Komitetu

Konstanty Bukowski.

— **Komitet Wykonawczy** sprawadzenia zwłok Henryka Siemkiewicza, mając sobie przekazane przez Główny Komitet organizowanie miejscowych Komitetów Obywatelskich i zebranie potrzebnych funduszy, któreby nie tylko starczyły na po-

krycie wydatków, połączonych ze sprowadzeniem zwłok i przygotowaniem odpowiednim miejsca, gdzie umieszczone zostaną zwłoki Siemkiewicza, lecz i pozwoliły na utworzenie wielkiej fundacji, związanej z Jego imieniem, zwraca się z gorącym wezwaniem do ogółu polskiego o współdziałanie w tym względzie.

Nech popłyną liczne ofiary nie tylko od osób zamożnych, lecz choćby i drobne składek z naszych chat włościańskich, gdzie dotarły Jego nieśmiertelne utwory, i ze sfer rzemieślniczych i robotniczych, co będzie dowodem, że i tam Siemkiewicz zaskarbił sobie wdzięczność i trwałe wspomnienie.

Ofiary na ten cel mogą być również składane w Banku dla Handlu i Przemysłu (Trauguta Nr. 6) w Poczтовым Kasie Oszczędności na rachunku Nr. 9160 i w Banku Towarzystw Spółdzielczych (Jasna Nr. 1) w Warszawie.

Osoby pragnące zorganizować Komitet miejscowy raczą się zgłosić do Komitetu Wykonawczego po odpowiednie informacje i arkusze do zbierania ofiar.

Biurowi Komitetu Wykonawczego: ul. Czackiego Nr. 23.

Redakcja Słowa otwiera jednocześnie rubrykę ofiar na sprowadzenie zwłok Siemkiewicza.

— **Z Towarzystwa Przyjaciół Nauk.** W poniedziałek dn. 16 czerwca o godzinie 8 wieczór odbędzie się w sali Dziekanatu Sztuki miesięczne posiedzenie naukowe Wydziału I Tow. Przyj. Nauk.

Na porządku: 1) Odczyt p. Jana Otrębskiego: Współczesny stan językoznawstwa indoeuropejskiego, oraz 2) sprawy administracyjne.

Liczny udział członków porządku Wstęp dla gości wolny.

— **Zarząd Narodowej Organizacji Kobiet** usilnie prosi wszystkie swoje członkinie o przybycie na ogólne zebranie w poniedziałek 16 b. m. o g. 6 do sali Techników (Wileńska 30) zebranie b. ważne z powodu ogólnego zjazdu N. O. K. w Warszawie. Osobne zawiadomienia rozsyłane nie będą.

— **Wpisy na kursy maturalne S. U. P.** Dla dzieci urzędników i wojskowych otwiera się z dniem 1 września b. r. kurs 1. w zakresie 1 i 2 kl. gimnazjum humanistycznego i realnego. Wobec tego, że pozostało jeszcze kilka wolnych miejsc mogą być przyjęte i dzieci osób prywatnych. Informacje w kancelarii Kursów, ul. Trocka 14 (mury po francuskańskie) codzień, od godz. 5—9 wiecz.

— **Lekcje języka angielskiego.** Kursy Maturalne S. U. P. otworzyły kursy języków obcych (niemieckiego, francuskiego, angielskiego i włoskiego). Z dniem 17 b. m. wtorek, o godzinie 5 po poł. rozpoczynają się lekcje języka angielskiego. Kandydat zgłoszeni winni stawić się w Kancelarii w celu załatwienia formalności. Kancelaria Kursów funkcjonuje codzień od godz. 5 ej do 9 wieczorem ul. Trocka 14 (mury po francuskańskie).

— **Prośba!** Anna Klepacka, posiadająca język angielski pragnie powrócić do Ameryki południowej gdzie zamieszkała przed wojną i prosi o wzięcie jej na służbę przez jadących tamże. Za podróż zapłaciła pracą. Ofiary składać w "Słowie".

— **(b) Z Uniwersytetu S. B. Dr. Marjan Hlasko** został mianowany nadzycznym profesorem chemii nieorganicznej na Wydziale matematyczno-przyrodniczym U. S. B.

— **(b) Choroby zakaźne w Wilnie.** W tygodniu zachorowało na tyfus płamisty 3, brzusznym 2, ponicie 2, czerwonkę 2, ospówkę i grypę 1 osoba. Dezynfekcji wykonano w 4 domach.

— **(b) Posiedzenie miejskiej Komisji gospodarczej.** Dn. 16 czerwca odbędzie się posiedzenie miejskiej Komisji gospodarczej. Porządek dzienny zawiera: 1) podanie dyrektora teatrów wileńskich p. T. Rychniewskiego w sprawie zastosowania ulgowych warunków przy wydzierżawianiu ogrodu Bernardynskiego na koncerty symfoniczne; 2) o wyznaczeniu do majątku Wielkie Soleczniki Komisji rzeczoznawców do zbadania gospodarstwa rolnego; 3) sprawa zastosowania ustawy o ochronie lokatorów do koszar miejskich; 4) podanie właścicieli hoteli wileńskich w sprawie ustalenia cennika na pokoje w hotelach.

— **(b) Budżet miejski.** We wtorek dn. 17 czerwca Komisja Finansowa w dalszym ciągu będzie rozpatrywać preliminarz budżetowy m. Wilna na rok 1924. Na tem posiedzeniu będą rozpatrywane: 1) Podanie T-wa „Sokół” o wydanie subsydium na pokrycie kosztów urzędowego zjazdu i 2) przepisy rachunkowości kapitału obrotowego elektrowni, sformowanego przez zalocniaki od abonentów.

— **(b) Z Komisji prawniczej** W dn. 18 czerwca odbędzie się posiedzenie miejskiej Komisji prawniczej. Na porządku dziennym: 1) sprawa zamknięcia przez 23 pułk ułanów ul. Tuskulańskiej i in. 2) kwestia działki ziemi miejskiej nie czysto ogólnego przy ul. Ponarskiej, która bez zgody Magistratu przeszła od Kitzo do Tow. Handlu Przemysłu, 3) wyjaśnienie art. 36 ustawy o ochronie lokatorów.

— **Walne posiedzenie członków Oddziału Wileńsko-Trockiego** kresowego Związku Ziemiaków odbędzie się 17 b. m. o godz. 6-tej wieczorem w lokalu Związku przy ulicy Zawalnej 9.

— **W Liceum Żeńskim** im. Filomatów w Wilnie Otwarte będą w roku szkolnym 1924—25 klasy od wstępującej do V włącznie.

Zapisy przyjmuje się codziennie w kancelarii szkolnej od g. 10—2 p.p. (ul. Żeligowskiego 1—2). Egzamina wstępne rozpoczną się 28 czerwca b. r. o g. 9 rano.

NOWOŚCI WYDAWNICZE.

— **Gazeta Administracji i Policji** Państwowej. Społeczeństwo nasze mało wie o tem, co się dzieje w szeregach P.P., jakie jest jej wewnętrzne życie, jakie prace przeprowadza się, co się robi dla podniesienia moralnego i obywatelskiego tak żołnierzy policyjnych, jak i oficerów i t. p.

Gazeta P.P., która jest bezprzecznym jednym z najlepiej redagowanych w Polsce pism fachowych, stanowi tak właśnie wznętrany ob. az tego co się dzieje w P.P. i zadaniem jej jest nawłażywanie żywej łączności między P.P. a społeczeństwem.

TEATR I MUZYKA

— **Teatr Polski** (Lutnia). Dziś po raz ostatni budzący wielkie zainteresowanie słoneczny i jasny „Świt, dzień i noc” w doskonałej interpretacji naszych artystów.

„Czy jest co do ocenia”, ten ścieśniony utwór Hennequina i Vebera, który wywołuje huragan śmiechu, z pełną powściągliwą, zabawą fabułą, grany będzie po raz pierwszy jutro; jedną z ról głównych gra p. Tańkiewicz, który jednocześnie wyreżyserował.

— **Teatr Letni „Frasquita”** Lehara o przepięknych melodjach, poetycznej i nie

banalnej treści, ma zapewnione długie powodzenie. Rolę tytułową gra p. Grabowska, partnerem jej jest p. Marjański, humor reprezentują pp. Józefowiczowa, Kurnakowicz, Józefowicz, który jest reżyserem tej nowości.

— **Kocerty symfoniczne.** Dziś w ogrodzie Bernardyńskim wieczór arji i muzyki operowej, z udziałem artysty opery p. Romanowskiego. P. Romanowski śpiewać będzie prolog z „Pajaców”, oraz arie poplowską z op. „Carmen”. Dyrektor Szule program dalszejszy zajmując dobrą i wyprobowaną. Na program złożą się następujące utwory: „Montusko—Hrabina”, Puccini—„Madame Butterfly”, Leoncavallo „Prolog” z op. „Pajace” odp. p. Romanowski i Verdi—„Rigoletto” odp. p. Romanowski. Koncert jutrzejszy jest poświęcony muzyce francuskiej.

Wtorkowy koncert atrakcyjny z udziałem p. Jęfikowej, odbędzie się w ogrodzie Botanicznym, który już jest zupełnie przystosowany do koncertów.

— **Przedstawienie** dzieciinne w Teatrze letnim. Dziś popołudniu uczniowie szkoły im. Sz. Konarskiego Nr 20 urządzają przedstawienie na cel dobroczynny. Bardzo urozmaicony program staranne przygotowanie pozwalają wróżyć, że dzieci tłumnie się na nie stawia. Pomędzy licznymi produkcjami na wyróżnienie zasługują: „Zaczarowane źródło”—komedyjka fantastyczna M. Leśniewskiej, „Pochód bajki” i „Żywy Obraz”. Początek o g. 4 pp.

WYPADKI I KRADZIEŻE.

— **Podpalenie.** We wsi Śnięszczyzna gm. Mikołajewskiej pow. Dziśnieńskiego wskutek podpalenia spłonął dom mieszkalny oraz stodoła w której znajdowały się 4 krowy na szkodę obywatela Korzenińskiego. Straty na razie nie są obliczone.

— **Pożar.** Dn. 14 b. m. powstał pożar w koszarach wojskowych przy zauł. Michałskim. Przybyła straż ogłniewa w przeciągu kilku minut ogień stłumiła. Straty nieznane.

— **Nagły zgon.** Dn. 13 b. m. w Klinice litewskiej zmarł z niewiadomej choroby Jan Hajda, który był przywieziony do kliniki w stanie nieprzytomnym.

— **Pachle.** Dn. 14 b. m. koło hal miejskich podczas piątki rozbito głowę wieśniakowi 43 letniemu Władysławowi Kossakowi. Pogotowie poszkodowanemu udzieliło pierwszej pomocy.

— **Kradzieże.** W Morawekle (Nowogrodzka 124) w Kasie Skarbowej wyciągnięto z kieszeni 140 zł. pol.

— **Z sygnali żyd.** (Portowa 7) skradziono różne rzeczy na sumę 700 mil. mk.

ZE SPORTU.

— **Match Wawel—W. K. S. 1-go** p. p. Leg. Dziś dn. 15 VI b. r. o godz. 18 odbędzie się zawody piłki nożnej pomiędzy Wawelem (Krajków) a K. S. 1 p. p. Leg. (Wilna, w Stadjonie W. K. S. „Pogoń” przy ul. Pióromont. Dej-ot.

— **Zebranie sportowe.** Dziś o g. 10 odbędzie się walne zebranie członków sekcji wioślarskiej W. K. S. „Pogoń” na przystani przed kasynem 3 pac. a o godz. 16 walne zebranie członków sekcji piłki nożnej — w stadjonie. O przybycie na powyższe zebranie uprasza się również sympatyków sportu.

Z CAŁEJ POLSKI.

— **Wykopisko przedhistoryczne.** Wielki przybór Drwęcy poczył wiele kilometrów wyboi; w największym z nich w Bydgoszczy w Nadrzecznej ul. opadająca woda odkryła na głębokości mniej więcej półtora metra pod powierzchnią ziemi grób przedhistoryczny, którego bok wschodni, choć skonstruowany prawdopodobnie tak jak i reszta wnętrza z wielkich głazów polowego kamienia, woda zabrała. We wnętrzu widać kilka urn, pozostałych jeszcze w wodzie do jednej trzeciej wysokości. Burmistrz zarządził odpowiednie ostrożności.

Podania o przyjęciu do klas X, IX, VIII, VII i VI można składać codzień w biurze Liceum między 4 a 7 pp.

Egzamina wstępne rozpoczną się w dniu 23 czerwca; do klasy wstępnej przyjmuje się dzieci bez znajomości języka francuskiego.

aby uchronić cenny zabytek przeszłości od niebezpieczeństwa dalszych uszkodzeń.

ZE ŚWIATA

— **Zgon słynnego kompozytora francuskiego.** Z Paryża donoszą, że zmarł tam znakomity kompozytor Teodor Dubois.

— **Wezuwjuż grozi wybuchem.** Z Rzymu donoszą, że od kilku dni okazuje Wezuwjuż wzmoczoną działalność. Onegdaj utworzyły się dwa nowe kratery. Karabinjerzy nie dopuszczają turystów.

WARSZAWSKA GIELDA

urzędowa 15 czerwca b. r.

Gotówka: Polary Stanów Zjednocz. 5,21—5,16

Czeki:

Funty	22,51—22,29
Korony czeskie	15,82—15,18
Belgia	24,00—23,60
Holandja	194,90—193,00
Paryż	2788,—27,62
Praga	15,25—16,24
Szwajcaria	92,03—91,12
Wiedeń	7,52
Włochy	22,59
Bony złote	0,70—0,73
Pożyczka dolarowa.	2,25
Pożyczka złota	7,20
Miljonówka	0,48

Redaktor
Stanisław Mackiewicz.

FABRYKA sztucznych wód mineralnych i napojów chłodzących pod firmą „Prow. E. Tromszczyńskiego”
 Kierownik waptwłościści prowizor W. WRZEŚNIEWSKI
 poleca znane sztuczne wody mineralne (Wichy, Ems, Karlsbad i inne).
 Wilno: FABRYKA Piwna 7
 MAGAZYN Wielka 80

Przetarg.

Kierownictwo Rejonu Intendentury w Lidzie rozpisuje nieograniczoną przetarg publiczny na arenacyjną dostawę mięsa dla oddziałów Garnizonu Lida, Motodeczno i Wolkowsk — w czasie od 1 lipca 1924 r. do 31 grudnia 1924 r.

Otwarcie ofert nastąpi w Kier. Rej. Int. Lida dnia 20 czerwca r. b. o godz. 11-ej.

Blizszych informacjach o warunkach dostawy i obowiązujących przepisach zasięgnąć można w godzinach urzędowych w Kierownictwie Rej. Int. Lida ul. Dworcowa budynek b. Monopol Kierownik Rejonu Intendentury L. dz. 3098/Int. II.

Spróbujcie nowej wymiennej herbaty r. 103-
Fels Tea Co Warszawa

Dla cierpiących na zatwardzenie
 Powiechnie znane ze swej skuteczności pigułki francuskie Carosine Leprinos znajdują się we wszystkich aptekach i składach aptecznych.

kraj mój rodzony, przecawszy od Białegostoku a kończąc aż hen gdzieś pod Rosteniami, aż hen pod Retowem... pachnie inaczej niż wszystkie inne dzielnice mojej Ojczyzny.

Z trzaskiem opadła wagonowa szyba. Leży w słońcu i dysze wszystkimi swymi aromatami tak nieskończenie swojski, tak „rodzony” krajobraz. Wiatr je lekko miesza za sobą te wszystkie zapachy łąk i pól. Te nasze kwiaty łąkowe, te nasze dyszące rozgrzaną żywicą so senki na piaskach trawką przy trząśniętych, te jakies smugi łagodnych, dsiwnych zapachów ciągnące od tych sinych borów naszych hen tam na skraju horyzontu, te dymki zalegające od omszałych strzech i wioskowych chat... wszystko to tworzy dziwną jakąś dośladnego innego niepodobną, pełną świeżości i łagodności sarasem, symfonję od której serce szybciej błą zaczyna i zapatrują się oczy w dal, i uspokaja się wszystko w duszy...

Chciałoby się wówczas choć Kufier swój stary trącić łokciem akuratnie.

— **Popatrz** ta, idjoto jeden, to już nasz kraj! Nie czujesz, co? Do domu wjeżdżamy, do domu! Pachną już, pachną oola nasze, łąki nasze, pagórki nasze, ruczaje nasze!... Wybafusz-że przecie ślepią na świat Boży! Czys ty wart, do prawdy, aby cię rodzime powietrze ogarnęło!

Kufier mój tymczasem w krzepko zryglowanym, ciemnym swoim wagonie jechał sobie podrzemując, najdelizszych nie zaznając wrażeń... Ot, wiadomo, drewno! Choćby go wypchać jak prosię wielkanocne trufkami: arcydzielniami poetów i najbardziej pamiątkowymi frakami i piżamami, pozasane, bestja, kufrem!... ordynaryjnym, stekającym w rękach tragarzów kufrem. Spuścić go akuratnie na asfalt albo kamienne tafle, to rozwalą się — a nie pozują!

Dojechalimy. Za osterdziest-

ośmiogodzinne nadprogramowe przebywanie kufra na dworcu kolejowym w Wilnie zapłaciłem (taniej niż w hotelu) gdyż tylko 40 groszy plus... podatku od owego burżujskiego zbytku grosz jeden.

Z czterech dorozkarzy, do których kolejno zwracałem się z prośbą przewiezienia mnie i kufra na ul. Mickiewicza, dwóch zgadzało się wiesć mnie bez kufra, jeden oświadczył, że mu „niewolno” takich jak mój kufier ciężarów wozic, a trzeci to nawet nie zgola nie powiedział, tylko zdart kontu i popędził otarować swe usługi jakimś kierownikowi towarzyszącemu dwom pięknym, młodym damom.

W Warszawie „dryndziarz” jak z igły, któremu każą codzień wstrzygić uszy konowi a samemu siebie wazy smarować brylantyną, nie wspominając o uprząży błyszczącej jak przedwojenny samowar, biorze za kurs po mieście (choćby najdalszy) półtora miliona, a gdy mu dać dwa, to omal, że z kozia

nie złazi aby podziękować — a w Wilnie...

— **Zwoszczyk, panoczku,** to i dziesięć milionów zaprosi!

— **Tak?**—powładam do tragarza. No, to niech będzie wózek.

Obskoczyło mnie ich kilku owych wileńskich „kulisów”.

Targ w targ: kufier mój pojedzie na ręcznym wózku, ja pójdę pleszo obok i cała ta przyjemność kosztować będzie—tylko—pięć milionów.

Jak się rzekło tak się stało. Obaj moi tragarze, rzuciwszy kufier na wózek jak piórko (a jak majestatycznie wyjął się na swej „własnej” dwukółce niczem jak ananaski lub etjopski samodzierżawca) popędził wyciągniętym marszem. Zmachałem sobie dotrzymując im kroku. U celu, na Mickiewicza, w tropikalny skwar, było mi tak jakbym się przeszedł z zakopiańskich Krupówek nad Czarny Staw Gąsienicowy.

— **Czy nie uważacie,** dobrzy ludzie,—rzekłem na piętrze w przedpokoju do obu tragarzy, gdy kufier stał już pod ścianą między pięcioma drzwiami, czy nie uważacie, że za owe pięć milionów, które oto wam placę, miałem wszelkie prawo sięść sobie wygodnie na mój kufier i — jechać—zamiast wypuszczać wszystkie duch z siebie pedząc po chodniku z wami i rozbijając się co chwila o żydów po calutkiej Zawalnej?

Na to jeden z tragarzy, poskrobawszy się w głowę odparł:

— **Nam to** by było wszystko równo. Trzeba było sięść.

Zabrali się i poszli.

Cz. J.

B-cia ALSZWANG

Wilno ul. Wielka 42. SP. AKC. Telefon 822.

Wobec wielkiego nagromadzenia zapasu towarów ogłoszona sprzedaż takowych z peniższym USTĘPSTWEM

Damskie Obuwie	10 — 50 proc.	Męskie Obuwie	10 — 50 proc.
Bielizna	20	Koszule	10 — 35
Suwnie	10 — 50	Materiały na garn.	20
Chustki	20	Szelki	20
Pończochy	10	Portumy	20
Rękawiczki	10	Trykotarze	20
Zakłady	15	Pantofle raana	20
Materiały	20	Kapelusze	10
Perfumy	20	Czapki	10
Trykotarze	20	Spinki	10
Kapelusze	10	Laski	20
Trebki	20	Garnitury	20
Pledy	20	Palta	10
Kotary atlasowe	30	Kalesony	10
pluszowe	20	Pyjamas	25
Ręczniki kąpielowe	10	Termory	20
Rzeczy podróżne	20	Bakara	30
toaletowe	30	Panamy i kap. stomk.	35
Parasolki	20		

Dziesienne Obuwie	10 — 30 proc.
Bielizna	20
Garnitury	20
Towary sezonu jesienno- zimowego z rabatem	50

Tow. Przemysłowo-Handlowe „SPÓJNIA” Sp. z ogr. odpowiedzialn.
 Wilno, Zawalna 7, tel. 841. SKŁADY: Mickiewicza 34, tel. 370.
 Adres telegraficzny: „Spójnia—Wilno”.
POLECA HURTOWO i DETALICZNIE:
 Artykuły budowlane: wapno, cement, gips, cegła budowlana i ogniotrwała, klinkier, ocieplenie dachowe, smole, blachę czarną i cynkową, gwoździe, żelazo, okucia okienne, drzewiowe i inne.
 Artykuły wodociągowe i kanalizacyjne. Instalacje elektryczne. Węgiel kamienny, opałowy, kowalski i drzewny z dostawą do domów.

Wileński Bank Rolniczo-Przemysłowy
 CENTRALA WILNO Ul. Ad. Mickiewicza 17.
 1-y ODDZIAŁ MIEJSKI Wileńskie 73.
 ODDZIAŁY: w Warszawie przy ul. Oswojskich Nr. 1 (Hotel Europ.), w Grodnie róg Polnej i Horodniczańskiej w m. Głębokiem.
 AGENTURY: w Staro-Swójczykach i w Dziśnie.
 Bank załatwia wszelkie operacje w zakresie bankowości wchodzące.

KAMIENIE ŻÓŁCIOWE
 Zmiękcza i usuwa bez bólu CHOLEKINAZA.
H. Niemojewskiego ataki w zupełności ustają.
 OBJAWY: (początkowe). Ból w bokach i dołka podsercowym (gdzie schodzą się żebra). Pobożanie w wątrobie. Skłonność do obstrukcji. Uryna ciemna i mętna lub też bezbarwna, jak woda, język obłożony. Gorączka i kwas w ustach. Odbijanie gazami. Wzdęcia i burczenia w кишках. Bóle i zawroty głowy. Słabe zdenerowanie. OBJAWY: (późniejsze ataków). W dołku i wątrobie silny ból, który się rozchodzi ku stronie tylnej — pasie, krzyżu i sięga aż pod łopatkę. Wzdęcia brucha, rozdzianie żeber i parcie na kiszki stołcową. Brak tchu oraz ból w plecach i klatce piersiowej (na przestrzachu). Niekiedy wymioty żółta, dreszcze, zimne poty, żółtaczka.
 Blizszych informacji udziela Apt-karz fizjolog H. Niemojewski, Warszawa, Nowy Świat 5. Sąd główny I. B. Segal Wilno.
 Sprzedaż w składach aptecznych i aptekach

DO WIADOMOŚCI WYJEŻDŻAJĄCYCH NA LETNISKACH
NATURALNE WODY MINERALNE
 świeżego czerpania
 MINERALNE SOLE I OPAKOWANIE
 dla użytku wewnętrznego.
 EKSTRAKTY I SOLE DO WANIEI.
 ŚRODKI OD MOLI, PAPIER NA MUCHY
 SPIRYTUS DENATUR-WANY (skazony)
 MYDŁA I PROSZK DO PRANIA BIELIŻNY
 I RÓŻNE PRZEDMIOTY UŻYTKU DOMOWEGO
 PRZEDMIOTY DO KAPANIA
IELKI WYBÓR TOWARÓW
 kosmetycznych, perfumeryjnych i galanteryjnych
TWO J. B. SEGALL
 1) Ul. Trocka 7, 2) Ul. Zamkowa 26 (vis-à-vis kościół św. Jana) 3) ul. Ad. Mickiewicza 5

Kobieta NIE MOŻE
 być nieładną,
 gdy stale używa
 Krem **KAZIMI METAMORPHOSA**
 przeciw piegom, wgnom, zmarszczkom i in. wadom cery

Najtańsze źródło zakupów!!
 OWSA siewnego
 OWSA karmowego
 OTRĄB
 SIANA
 SŁOMY
 MAKI razowej
 MAKI pyłowej
 SŁONINY
 SUPERFOSFATU
w Spółdzielni Rolnej Kresowego Związku Ziemiań
 ZAWALNA 1. TEL. 1-47

SPÓŁDZIELNIA ROLNA Kresowego Związku Ziemiań
 Zawalna Nr 1, telef. 1-47.
 Zakres działalności:
Zakup i sprzedaż prod. rolnych
 Generalna Reprezent.
 Gł. Urz. Żywnościow.
 Sprzedaż mąki żytniej.
 Skład paszy
 Sprzedaż detaliczna: owsa, otrąb, siłana, stomy.
 Własne piekarnie
 Wypiek chleba ze sprzedażą detaliczną we własnych sklepach (Uniwersytecka 1, Mickiewicza 20, Kalwaryjska 1, Portowa 22).
 Wypiek chleba dla szpitali, internatów, oclron, przytułków i t. p. instyt.
 Dostawy rządowe
 Pośrednictwo między producentami rolnymi a instytucjami państwowymi w dostawie produktów rolnych.
 Składy towarowe z bocznica kolejową
 Róg ul. Targowej i Sakapiernej telefon 4-62
 Własny tabor przewoz.

Uzdrowisko Nałęczów
 (3 1/2 godz. od Warszawy) czynny cały rok
 Naczelny Lekarz Dr. Med. A. Konosewicz
 Zastępca Dr. Med. P. Otmarstein
 Ordynujący Lekarze: Dr. M. Gliński i Dr. W. Trojanowski

Przetarg
 na remont konserwacyjny budynków koszarowych w garnizonach LIDA, WOLKOWYSK i MOŁODZCZNO ogłasza Kierownictwo Rejonu Inżynierji i Saperów Lida na dzień 17 go czerwca 1924 roku.
 Koncesjonowani oferenci winni złożyć do godziny 10 dnia 17 czerwca b. r. w Kier. Rej. Inż. i Sap. Lida (ul. Suwalska Nr. 11) oferty ustawowo ostepmowane w zapieczętowanych i zalakowanych kopertach ze wskazaniem cen na jednoosobowe roboty budowlane w złotych polskich.
 Wzór ofert oraz warunki prowadzenia robót referent może otrzymać w godzinach urzędowych w Kier. Rej. Inż. i Sap. Lida, nego — ziemi razem.
 Przy składaniu ofert wymagane jest 5250 metr. kwadr. ul. wadium w wysokości 500 złp., które należy B-etrzyca d. 22 od g. złożyć w Oddziale Kasowo-Buchaltaryjnym 5 p. p. 1 w święta ca Kier. Rej. Inż. i Sap. Lida, a zwit w ory-ginalnie dołączyc do oferty.
 Kier. Rej. Inż. i Sap. Lida zastrzega sobie prawo wyboru oferenta jak również i przeprowadzenia przetargu w Kierownictwo Rejonu Inż. i Sap. Lida. A. de 845 Inż. i dn. 20. V. 24

UWAGI!
 Znajdą we wszystkich aptekach i składach aptecznych jedynie niezawodnych środków:
TANATOLu przeciw kera-lichem i prusakom
ORWINu przeciw myszom i szczurom
MOGILu przeciw pluskwom
 a przekonanie się, że są najskuteczniejsze. W użyciu od 1911 r. w kraju i zagranicą. Lab. Chem. Kosm. J. SKOCZYŃSKI i Ska Warszawa, Złota 23

Zgubiono złotą bransoletkę
 w niedzielę 8 bm. wracając z ćwiczeń Sokola, młody elektrykni mjejska, a Chiełnikom, ewent. na jednej z przystani łódki.
 Ze względu że bransoletka jest ceną pamiątką rodzinną uprasza się łaskawo znaleźć o ostatecznie za **sołtem wynagrodzeniem** do Radakeji „Słowa” Mickiewicza 4, dla Cz. K.

Dyrekcja polskiego monopolu tytoniowego w Warszawie
 podaje do wiadomości, że z dniem 15 czerwca b. r. uruchamia Państwowe Magazyny Wyróbów Tytoniowych w Białymstoku i Wilnie.
 Hurtownicy na obszarze województwa białostockiego i Ziemi Wileńskiej obowiązani są zaopatrywać się w rządowe wyroby tytoniowe w powyższych magazynach na warunkach wyszczególnionych w rozporządzeniu Pana Ministra Skarbu z dnia 6 lu tego b. r. (D. U. R. Pol. Nr. 16. poz. 161) Warszawa, dnia 4 czerwca 1924 r.
 Naczelny Dyrektor Ostrowaki Bełza

Do wynajęcia
 w Werkach, w pałacu, w pensjonacie Białego Krzyża różne ameblowane mieszkanie wraz z całym utrzymaniem. Blizsza wiadomość w Sekretarjacie Białego Krzyża Jagiellońska 9, lub Sw. Jafiska 13 pokój 42 (gmach pocztowy).

Sprzedają się
 plac ziemi ogrodowej na bardzo dogodnych warunkach, obszarem 2 dr. wraz z zabudowaniami gospodarczymi na brzegu rzeki Wilejki na Popławach Dow. się ul. Ad. Mickiewicza 76 22 m. 2.

Pokój
 do wynajęcia dla samotnych ul. Polocka Nr. 9 m. z. 4

Mieszkanie
 do wynajęcia o 4-ch pokojach z kuchnią. Adres dowiedzieć się w Administracji „Słowa”

P. Trapszyna
 Z. Kowalekiej posiada krewnego Stanisława syna Lucjana Szumskiego, b. dyrektora szkoły Komercyjnej w Waroncu. Zgłasza się do Wilno ul. Wilejskiego 8 m. 10 (Zaklewiec)

Unieważnia się
 zgubiona książeczka wojskowa wydana przez P. K. U. w Wilnie na imię Szymon Mislobedkiński, sem. w Wilnie przy ul. Powskiej 14 m. 11.

Niania
 do chłopczyka 2-letniego potrzebna z rekomendacją. Targowa 3 D- Karńska od 11-1 g.

Saletre Chilijaska
 oryginalną poleca Zygmun Nagrodzi Wilno Zawalna 11-a

Do sprzedania
 Posiadłość na Antoku przy lesie sosnowym: obiekt składający się z 8-ch domów drewnianych, ogrodu owocowego i wazyw-urzędowych w Kier. Rej. Inż. i Sap. Lida, nego — ziemi razem. Przy składaniu ofert wymagane jest 5250 metr. kwadr. ul. wadium w wysokości 500 złp., które należy B-etrzyca d. 22 od g. złożyć w Oddziale Kasowo-Buchaltaryjnym 5 p. p. 1 w święta ca Kier. Rej. Inż. i Sap. Lida, a zwit w ory-ginalnie dołączyc do oferty.

Dr. Grzegorz Konieczny
 Chirurgja jamy ustnej choroby zębów, sztuczne zęby. Wojskowy i urzędnikom na raty Mickiewicza 11 (gdzie kino) od 10 do 12 1/2 od 4 do 6 1/2

Akuszarka
 z Warszawy udziela porad. Przyjmuje od 9 rano do 7 wiecz. Mickiewicza 46—6.

Letnisko
 3-6 pokojów. Dowiedzieć się: Nadbrzeża 4, m. 5

Unieważnia się
 skradziony numer dorozkarski Nr 81, wyd. przez Urząd Ruchowy Kolowego w Wilnie na im. Jana Jacewicza

Milejdzisz czytelniku
 nasz 83-letniemu staruszka z wyszszem wykształceniem, ex ziemiani- na z Wileńszczyzny, srujnowanego dożyczyć przez wojnę, nie mające-gokrewnych którzy by mogli się nim szepokować. Ofiarę dla staruszka pienie jako też ubranie, bielizna i obuwie Admin. „Ziemi Wilejskiej” przyjmując w zwykłych godz. urzędowania między 9—3.

Sea-Star

 Carl Böcker & Co. AMSTERDAM
 Reprezentacja Wileńska WILNO ul. Wielka 47. ul. Rudnicka 2. Telef. 481.
 Prosimy tylko o jednorazową próbę
 herBata Nr. 21 Sea-Star
 kaka Sea-Star
 Erbata Nr. 42 Sea-Star
 MyDito Sea-Star
 Siołna amerykańska
 Mast. E. akaowe
 Smal. E. amerykański
 Masło Rosłinoe Sea-Star
Żądać wszędzie.

WŁAŚCICIELE REALNOŚCI
 Wydawnictwo Towarzystwa właścicieli Realności w Krakowie
„Najnowsza ustawa o ochronie lokatorów”
 z urzędowym tekstem
 ze źródłami ustawodawczymi, komentarzem, Orzecznictwem Najw. Sądu wzorami i tabelami komornego w opracowaniu
 DR JULIANA GERTLERA i DR. MAKSYMILIANA KORNREICHA
 adwokata w Krakowie adwokata w Krakowie
 do nabycia w „Słowie Miasie”, Kraśów, Florjańska 6 i księgarniach. Odsprzedawcom rab. t. Odsprzedawcom rab. t.

Poradnia
 Polskiego Zrzeszenia Lekarzy Specjalistów
 Wilno, ul. Garbarska № 3. II p.
 ORDYNACJE LEKARSKIE W ZAKRESIE CHOROÓB:
 Wewnętrznych, płuc, chirurgicznych, kociących i akuszeryji, dziecięcych, nerwowych, oczu, uszu, gardła, nosa, skórných, wenerycznych, zębów jamy ustnej oraz pracownia techn-dentystyczna i reutgenologia. Ortopedia.

E. MIESZKOWSKI
 UL. MICKIEWICZA 22

KAPELUSZE I CZAPKI MĘSKIE
 Lata: słonkowe i filcowe

PAIN EXPELLER
 odpow. przepisom rozporz. Minist. Zdrowia pierwszorzędnej jakości z gumowym koreczkiem zastępuje w zupełności oryginalny Riecht-er
 Próbnie paczki poczt. zaw. r. 3 tuz. po 4 80 złp. za tuzin wysyłam przy powołaniu się na niniejszy inzerat franko wraz z opakowan. Na życzenie cennik na wszelkie galenowo preparaty i różne kosmetyki.
J. G KOŚCŃSKI Specjalność: farmaceutyczne — Poznań 5.

Zakład Krawiecki
ST. KRAUZE
 Otrzymał nowy transport materiałów sezonowych również przyjmuje zamówienia z powierzonych materiałów ul. Wileńska № 32—2 I-sze piętro.

Leeznica i Szpital litewskiego Stowarzyszenia Pomocy Sanitarnej
 Wilno, Wileńska 28.
 W przychodni przyjmują lekarze specjaliści: choroby dziecięce od 3 — 4; choroby wewnętrzne od 10 — 4; chirurgiczne 1 — 2; kobiece — 1; oczu 11 — 2; uszu, nosa i gardła 1 — 3; zębów 10 — 11; skórne i weneryczne 2 — 3; nerwowe 1 — 2;
 w szpitalu oddziały: wewnętrzny, chirurgiczny, ginekologiczny i położniczy
GABINET ROENTGENA i ELEKTRO-MEDYCZNY Leczenie promieniami, fotografowanie, prześwietlanie, elektryczne wanny; elektryczny masaż. Laboratorium analityczne

DOM SPORTOWY
Ch. Dinces
 GUL. WIELKA № 15
 poleca wszystkie artykuły do sportu: **footballowego, tenisowego, gimnastyki.**
 piływarskiego Klubu rabat i dogodnie warunki.
 szermierki.

BIURO LEŚNE i PARGELACYJNE
J. Łastowski B. Świętorzecki
 Wilno, ul. Mickiewicza, Nr. 42 m. 5.
 Informacje od g. 9—10 i 5—6 w.
 sporządzanie planów gospod. leśnych, parcellacja majątków ziemsk. Udzielanie porad w spr. dainy lasowej i majątkowej. Sporządzanie, kopiowanie planów i inne.

Z dnia 3.VI. został otwarty
SKLEP FARB
F. Rymaszewskiego
 ulica Adama Mickiewicza 35.
 Polecam Pamięci Sz. Publiczn.